To poetyckie ukazanie uniżenia Chrystusa oraz Jego wywyższenia, zaczynający się od słów: „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi”.

Podczas sobotniego spotkania padło też pytanie czy biskup nadal uczestniczy w życiu Oazy Rodzin i letnich rekolekcjach. Okazuje się, że tak. W minioną niedzielę po południu było kolejne spotkanie kręgu Oazy Rodzin, w którym ks. biskup brał udział. Ponadto latem z grupą rodzin będzie uczestniczył w letnich rekolekcjach trzeciego stopnia w okolicach Torunia. Na koniec ks. biskup przypomniał o tym, czym jest wizytacja: -Mądrością Kościoła wynikającą z wieków historii jest ten czas poznania wspólnoty wierzących od podstaw. **Wy tworzycie ten Kościół świeckich**, w swoim otoczeniu przekazujecie wiarę i to świadectwo jest najbardziej autentyczne, najbardziej potrzebne. Gdybym miał raz jeszcze wybrać drogę życia, wybrałbym kapłaństwo, a choć czasem zastanawiamy się, jak to będzie czy podołamy obowiązkom – warto pamiętać o słowach ks. Blachnickiego – zakończył bp Grzegorz – Bóg nie powołuje uzdolnionych, ale uzdalnia powołanych.

Adam

TUTAJ CZAS SIĘ ZATRZYMAŁ ! CZ.1

Wkraczając na ten dziedziniec, zostawiasz troski, problemy, wszystko co plącze ci się po głowie – za sobą. Atmosfera miejsca sprawia, że przenika cię spokój, łagodność, chęć bycia samym z sobą – w obecności Boga.

Tyniec – bo o tym miejscu piszę – miejsce, gdzie benedyktyni chętnie przyjmują pielgrzymów, by im przybliżyć Boga. Ostatnie dni „starego roku” przeżyłam wraz z mężem i zaprzyjaźnionym małżeństwem „Antysylwester”. Tak nazywa się program kilku dni kończących mijający rok. Już trzeci raz przeżyłam koniec roku, uczestnicząc w naukach, modlitwach i życiu braci zakonnych. To czas skupienia na modlitwie, liturgii i słuchaniu konferencji dotyczących naszej wiary. Tego roku tematem przewodnim konferencji była „duchowość”. Nasz dzień zaczynał się dość wcześnie, bo już o 6:00 modlitwą poranną z mnichami – **Jutrznią** w pięknym, majestatycznym, aczkolwiek zimnym kościele. Potem msza św. wraz z mnichami, śniadanie (przepyszne!), konferencja. Następnie modlitwa w zakonnej wspólnocie w kościele – **Modlitwa w ciągu dnia**, obiad. Po obiedzie kawa, ciasteczka i grzaniec klasztorny, dwie konferencje, modlitwa wieczorna – Nieszpory, kolacja. Dzień kończyliśmy modlitwą – **Godzina czytań, Kompleta**, którą zawsze kończył śpiew „Bogurodzicy” powodujący ciarki na plecach.

Lidia /cdn.

WSPÓLNOTA Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku
Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej
Redagują: ks. P. Wenzel, J. i K. Grębowicz, A. Nowak (red. naczelny - nadam@interia.pl), J. Wodarska, W. Kostorz. M. Pelak
Redakcja: ul. Wyzwolenia 215, 41-710 Ruda Śląska, tel. 32 242 05 43, email: wspolnotawirek@gmail.com,

WWW.BOBOLA.INFO ISSN 1505 - 4780

WSPÓLNOTA

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R. 22.I.2023 - 29.I.2023 Nr 4/2023(1226)

MAMY ŻYĆ NA WIEKI OBFITOŚCIĄ ŻYCIA!

Pan Bóg rzeczywiście tak nas umiłował, tak nas poważnie traktuje, że powołuje nas do wieczności!

Drodzy siostry i bracia!

Tak jak to już ksiądz Proboszcz powiedział, właściwie tym słowem na mszy świętej kończy się wizytacja kanoniczna w Waszej parafii. Jestem wśród Was od czwartku. Od tego momentu tego czasu miało miejsce wiele różnego rodzaju interesujących, ciekawych spotkań rozmów. Zawsze Jestem bardzo wdzięczny. Chcę Wam powiedzieć, że naprawdę dzieje się wiele dobra Waszej parafii wiele dobra wśród nas i oczywiście za to wszystko chcemy dziękować Panu Bogu, bo on jest źródłem wszelkiego dobra. Słowo Boże mówi, że jak czynimy dobro, to nie dlatego, że my jesteśmy tacy wspaniali, tacy wspaniali, ale dlatego, że Pan Bóg, w swojej łaskawości daje nam okazję do czynienia dobra.

I to jest wielka rzecz, to jest wspaniała rzecz. Tak samo jak na przykład czasem się porównujemy jedni z drugimi: O – ten jest wspaniałym człowiekiem, a ten to dopiero zły człowiek, a ja to jeszcze nie jest to taki najgorszy…. Czasem myślimy, porównujemy się. A znowu słowo Boże powie: To, że jesteś mniejszym grzesznikiem czy rzadziej upadasz, czy mniej czynisz zła od drugiego człowieka, to nie dlatego, że jesteś lepszy! Ale dlatego, że Pan Bóg w swoim miłosierdziu oszczędzi ci tego, żebyś w taki czy inny sposób nie upadł, bo może byś już nie powstał! Tak więc moi drodzy za wszystko trzeba nam dziękować Panu Bogu za każdą z nas, za każdego z nas! Za to wszystko! Naprawdę za wszystko!

Bo to, co mamy, pochodzi od Niego!

Dlatego chcę, wykorzystując tą okazję, że byłem przez parę dni u was podziękować także ludziom. Chcę podziękować Waszym duszpasterzom księdzu Proboszczowi Piotrowi. Dziękuję poprzedniemu proboszczowi ks. Bogusławowi, bo oni od ostatniej wizytacji, która miała miejsce w 2012 roku, posługują. Teraz dziękuję także ks. Wojtkowi i poprzednikom, w tym ks. seniorowi Hubertowi. Chcę wszystkim kapłanom bardzo podziękować za ich duszpasterską posługę. Chcę podziękować wszystkim zaangażowanym w życie parafii. Chcę podziękować tym, którzy pełnią jakąkolwiek posługę w parafii, na jakimkolwiek odcinku, żeby parafia mogła funkcjonować, żeby liturgia mogła być sprawowana.

I chcemy pytać dzisiaj Pana Jezusa! Co mamy robić? Jak mamy żyć? Jak mamy postępować w tym życiu, by to dobro się rozwijało, by Królestwo Boże nieustannie wzrastało? No i tak to Opatrzność Boża zrządziła, że dzisiaj mamy 2. niedzielę w czasie zwykłym i słyszeliśmy przed chwilą Słowo Boże do nas skierowane, które ma być światłem, które ma być odpowiedzią na tę sytuację, którą teraz przeżywasz. **Pan Bóg zna Twoje myśli**, zna Twoje wątpliwości, może pytania, które zadajesz. I chce ci odpowiadać w różny sposób przez sytuację życia, także przez swoje słowo. I co to słowo dzisiaj nam takiego ciekawego mówi?

W 2. czytaniu z listu świętego Pawła do Koryntian, Paweł mówi do Koryntian, ale mówi także każdemu z nas. Mówi do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wespół ze wszystkimi. I tutaj już lampka się musi zapalić. Mówi do tych, którzy zostali powołani do świętości. Wespół ze wszystkim! Moi drodzy, chcemy sobie uświadomić, że wszyscy jesteśmy powołani do świętości. Po to Pan Bóg nas powołał do życia, do istnienia, żebyśmy osiągnęli niebo, żebyśmy byli świętymi! Popatrzcie! Cóż warte by było to nasze życie, gdyby ono się kończyło w momencie naszej, ziemskiej śmierci? Żyjemy, umieramy, koniec. Nic. Można by sobie zadać pytanie: - Po co to wszystko? (…) Pan Bóg nie zakpił sobie z człowieka by żył te 80, 100, a nawet 120 lat… na tym świecie, a potem wszystko się kończy! Pan Bóg rzeczywiście tak nas umiłował, tak nas poważnie traktuje, że powołuje nas do wieczności! Do świętości! Do nieba! Do życia wiecznego! Mamy żyć na wieki! Obfitością życia! Po to zostaliśmy powołani do życia (…) .

(fragment z homilii ks. Bp Grzegorza Olszowskiego, tekst spisany z nagrania)

Ku chwale Boga Ojca!

Łaska uświęcająca nie jest przywiązana do wyobrażeń, ale do wydarzeń – mówił w sobotę 14 stycznia bp Grzegorz Olszowski. Na probostwie miało miejsce spotkanie osób z naszej parafii, które otrzymały medal "Pro Christi Regno". Kontynuując tę myśl, biskup podkreślił, że często sobie wyobrażamy jak to będzie, co się wydarzy, mamy obawy, wyobraźnia podsuwa wiele możliwości, a tak naprawdę – w świetle wiary – te wszystkie obawy można uznać za puste. Czasem za bardzo się przejmujemy, a dopiero gdy następuje jakieś wydarzenie – Bóg zsyła łaskę. Warto o tym pamiętać, podejmować wyzwania i działać – jeżeli to działanie ma na celu dobro – Bóg będzie z nami.

Mamy za co dziękować!

Podczas spotkania ks. Proboszcz przedstawił biskupowi wszystkich obecnych, a była to znakomita okazja, by raz jeszcze przypomnieć sobie jak wiele dobra jest wokół nas oraz za jak wiele spraw możemy dziękować. Tak jak w niedawnym tekście Wojtka opublikowanym na łamach „Wspólnoty" – przypomnę, iż było tam wymienionych prawie 100 powodów do dziękczynienia – 100 „małych i dużych radości" – które rozświetlały dni w minionym roku. I tak biskup dowiedział się o ponad 25 letniej działalności naszych kolonii charytatywnych. Pani Ania opowiedziała, jak młodym z różnych rodzin podczas tych kolonii, gdzie zasadniczo chodzi o wypoczynek, ukazywana jest także ewangelia. Państwo Szołtysik opowiedzieli o swojej pracy dla Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka – Pan Jan służy tu już od 38 lat! Oaza Rodzina – to w miarę „młoda" grupa, o której opowiedział Wojtek. Jak podkreślił wiele dała im – jako rodzinie – formacja w ramach letnich rekolekcyjnych wyjazdów. Mamy też w parafii przykład „ekumenii w praktyce" – jak określił to ks. biskup - Pan Jerzy Mośny z żoną Eleonorą – z humorem opowiadali ciekawostki z historii małżeństwa i rodziny, która strzeże tradycji Kościoła ewangelicko augsburskiego oraz katolickiego.



Tajemnica biskupiego herbu

Potem był czas na pytania do biskupa. Najpierw Biskup Grzegorz opowiedział historię swojego biskupiego herbu: „Nie wiedziałem przecież – że zostanę biskupem i trudno się do tego przygotować" – zaczął - Ale po zastanowieniu i modlitwie umieściłem w herbie znaki ważnych dla mnie świętych, takich, z którymi już wcześniej się zaprzyjaźniłem. I tak wiosło i pastorał to symbol Św. Wojciecha. Pochodzę z parafii w Mikołowie pw. Św. Wojciecha, w tym kościele byłem ochrzczony, przyjąłem I Komunię Świętą oraz Sakrament Bierzmowania. Z kolei zielone tło, księga i symbol Ducha Świętego to znaki Św. Grzegorza – mojego „imiennika", od lat bardzo mi bliskiego. Niektórzy powtarzają taką anegdotę z życia Św. Grzegorza, który jako papież zawsze dyktował teksty zza parawanu i pewnego dnia ktoś zajrzał za te parawan. Okazało się, że na ramieniu papieża siedziała gołębica – symbol Ducha Św. I dyktowała papieżowi słowa wprost do ucha… Trzecie – niebieskie tło oraz lilijka i chleb to symbole Św. Antoniego z Padwy. Przez 4 lata byłem proboszczem w bazylice pw. Św. Antoniego w Rybniku. Mówi się, że to święty od rzeczy zagubionych, ale coraz częściej w naszych czasach także ludzie się gubią. Z Nim często „rozmawiam" i Jemu też zawierzyłem na początku biskupiej posługi. Jest w herbie także krzyż i Maryja, bo 12 września, w Święto Maryi Piekarskiej przyjąłem święcenia biskupie.

Światło i Życie

Później biskup Grzegorz przypomniał historię swojego zawołania, które widnieje m.in. na obrazku: „Ku chwale Boga Ojca". Otóż podobne słowa, jak powiedział ks. bp, miał już na obrazku prymicyjnym, a pochodzą z tzw. Hymnu o kenozie Chrystusa – z Listu Św. Pawła do Filipian 2, 6-11.